



# Misje Salezjańskie

2/2018 (182)  
marzec – kwiecień



**ETIOPIA**

misja miłości

Siostra Anna Polak FMA

# Misje Salezjańskie

## **Salezjański Ośrodek Misyjny**

ul. Korowodu 20

02-829 Warszawa

tel.: 22 644-86-78

fax: 22 644-86-79

redakcja@misjesalezjanie.pl

adopcja@misjesalezjanie.pl

wolontariat@misjesalezjanie.pl



@misjesalezjanie

www.misjesalezjanie.pl

### **Konto złotówkowe:**

PKO BP O/XVI Warszawa

50 1020 1169 0000 8702 0009 6032

### **Konto w euro:**

PKO BP O/XVI Warszawa

PL69 1020 1169 0000 8502 0018 8714

swift code: BPKOPLPW

### **Konto w USD:**

PKO BP O/XVI Warszawa

PL53 1020 1169 0000 8602 0089 7926

swift code: BPKOPLPW

### **Redaktor naczelny:**

Ks. Jacek Zdzieborski SDB

dyrektor@misjesalezjanie.pl

### **Zastępca redaktora naczelnego:**

S. Grażyna Sikora FMA

redakcja@misjesalezjanie.pl

### **Projekt graficzny:**

Krzysztof Karpiński

### **Współpracują:**

Renata Piotrowska

Izabela Paszke

Małgorzata Dadej

Dorota Pośpiech

Ks. Tomasz Łukaszuk SDB

Redakcja zastrzega sobie  
prawo dokonywania zmian  
w nadesłanych tekstach.

## W numerze

3

### **Słowo Dyrektora Ośrodka Misyjnego**

*Ks. Jacek Zdzieborski SDB*

4-5

### **List Przełożonego Generalnego**

### **Jezus w ramionach małych i ubogich**

*Ks. Ángel Fernández Artime SDB*

6-13

### **Prosto z misji**

### **Misja miłości w Zway**

*S. Anna Polak FMA*

14-15

### **Duchowość salezjańska**

### **System prewencyjny, czyli uprzedzający**

*Ks. Tomasz Łukaszuk SDB*

16-17

### **Życzenia wielkanocne 2018**

18-21

### **Projekty misyjne**

22-28

### **Sprawozdanie z działalności SOM 2017**

29

### **Ze świata**

30-31

### **Ogłoszenia**

# WIELKI POST CZAS ŁASKI

Drodzy Przyjaciele Misji Salezjańskich!

Czas Wielkiego Postu jest czasem łaski. Czasem modlitwy, pokuty i nawrócenia. Czasem wsłuchiwania się w Boży głos.

Do pielęgnowania sztuki słuchania wzywa nas w tym roku szczególnie Przełożony Generalny Towarzystwa Salezjańskiego ks. Ángel Fernández Artime. Słuchanie jest czymś więcej niż tylko słyszeniem, a przez to okazuje się czasem nie lada sztuką. Kiedy zewsząd jesteśmy bombardowani wielością komunikatów, niejednokrotnie sprzecznych ze sobą, musimy nauczyć się prawdziwego słuchania.

Słuchanie zakłada spotkanie z rozmówcą. Jest to zdolność serca umożliwiającą pewną bliskość. To odłożenie na bok własnego ja, własnych przyzwyczajęń, upodobań. To poświęcenie czasu i troskliwe zainteresowanie się rozmówcą, jego problemami, oczekiwaniami.

W Wielkim Poście razem z Panem Jezusem wychodzimy na pustynię, aby z Nim przeżyć 40 dni pokuty w całkowitym wyciszeniu. Pustynia jest miejscem, gdzie przemawia Bóg. On jest naszym pierwszym Rozmówcą, który prowadzi nas do spotkania ze Sobą. To nasze wielkopostne zasłuchiwanie jest też pełnym nadziei oczekiwaniem na Zmartwychwstanie.

Niech to będzie dla każdego z nas czas Bożych natchnień, czas refleksji nad własnym życiem i postępowaniem. W Jezusie Chrystusie starajmy się dostrzec potrzebujących, których nie brakuje, czy to blisko, czy daleko.

Umartwienia wielkopostne stanowią okazję do praktykowania jałmużny, która jest wypełnieniem miłosierdzia. Jałmużna wielkopostna uczy nas wsłuchiwania się w głos najbardziej potrzebujących.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy w ciągu całego roku okazują serce. Bogu niech będą dzięki za Każdego i Każdą z Was. **Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, do obecnego numeru dołączamy**



**Ks. Jacek Zdzieborski SDB**  
Dyrektor Salezjańskiego Ośrodka Misyjnego

**potwierdzenie wpłat z 2017 roku, z przeznaczeniem na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą.**



Jako podziękowanie dołączamy do czasopisma film zrealizowany wspólnie z TVP S.A. pt. „**Samotny w sercu dżungli**”. Film opowiada o pracy misyjnej ks. Józefa Kamzy w peruwiańskiej Amazonii. Niech pomoże nam w jak najlepszym przeżyciu Wielkiego Postu i przygotowaniu się do Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

Szczęść Boże!

Ks. Jacek Zdzieborski

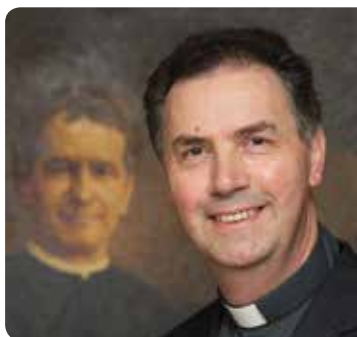
Jezus nie przestaje zbawiać  
ludzkości poprzez naszą  
pracę, nasze poświęcenie,  
naszą dobrą wolę.  
Wyznacza nam szlak,  
byśmy nie utracili  
sensu i kierunku drogi  
i zawsze wspomagali tych,  
którym jest najtrudniej:  
najmniejszych,  
najuboższych  
i najsłabszych.

Jedna z pięknych bożonarodzeniowych legend opowiada, że gdy pasterze z Betlejem usłyszeli od aniołów o narodzinach Jezusa, zabrali ze sobą najlepsze wytwory swojej pracy: pachnące sery, miód, mleko i ciasto, i wyruszyli w drogę, aby zanieść je w darze nowonarodzonemu Królowi Królów.

Pewien ciekawski chłopczyk, obudzony wrzawą, wyruszył razem z pasterzami. Po pewnym czasie zauważył, że tylko on jeden ma puste ręce. Nie miał nic poza swoim ubogim odzieniem. Nie miał nawet butów. Poczul się nieswojo i szedł na końcu przygnębiony.

Kiedy przybyli na miejsce, pasterze otoczyli Józefa i Maryję, która kołysała Dzieciątko. Chłopczyk przecisnął się między nogami pasterzy, znalazł się blisko Maryi i przyglądał się wszystkiemu z otwartą buzią. Pasterze przepychali się, aby oddać Maryi swoje dary, ale Ona, trzymając Dziecko w ramionach, nie miała jak ich odebrać. Dlatego uśmiechając się, powierzyła Dzieciątko Jezus chłopcy, który był najbliżej. Ten otworzył ramiona i najszcześliwszy na świecie przyjął

# Jezus w ramionach



Ks. Ángel Fernández Artime SDB

mały tobolek z cicho gwarzącym niemowlęciem. W ten sposób pastuszek, który sądził, że nie ma nic do dania, podarował Jezusowi ciepło i wsparcie swoich ramion. W tę świętą noc, w której to, co niemożliwe, staje się możliwe, jego ramiona stały się tronem Najwyższego. Ten, który nie miał nic, nawet butów, przyniósł ludzkości w darze Boga. **Bóg zawsze staje po stronie ubogich, pokornych, potrzebujących i zapomnianych tego świata.**

W czasie moich licznych podróży, odwiedzając placówki salezjańskie na pięciu kontynentach, często odczuwałem w swoim sercu, że osoby, które spotykałem, dorośli, młodzież, chłopcy i dziewczęta, prawie zawsze ubodzy pośród najuboższych, byli bez wątpienia **uprzywilejowani w sercu Boga.**





Oczywiście, wszyscy jesteśmy Jego umiłowanymi dziećmi, ale ci zapomniani są najbliżsi sercu Boga. Tak jak mama, która ma kilkoro dzieci i wszystkie kocha miłością bezwarunkową, ale specjalną troską otacza najsłabsze dziecko, potrzebujące pomocy, nie umniejszając jednocześnie w niczym miłości do pozostałych dzieci. Pisząc te słowa, myślę o uchodźcach w obozach w Kakumie w północnej Kenii, gdzie wspólnota salezjańska dzieli z nimi życie od wielu lat.

Myślę o Jakucji na Syberii, najzimniejszym miejscu na świecie, odległym tysiące kilometrów od Moskwy, gdzie mała wspólnota salezjańska uczestniczy w życiu maleńkich grup ludzi, którzy przyjęli salezjanów słowami: „Dzię-

## małych i ubogich

Myślę o obozie uchodźców w Ugandzie, gdzie pod koniec stycznia, nowa międzynarodowa wspólnota salezjańska weszła w historię tych osób i wielu ludzi młodych, którzy przybywają tutaj, uciekając przed wojną, głodem, niebezpieczeństwami zagrażającymi codziennie ich życiu.

Myślę o dzieciach ulicy, które spotkałem w wielu częściach świata, a które są prawdziwymi „odpadkami”, jak to mówi papież Franciszek, ponieważ nie miały w swoim życiu najmniejszej możliwości, by móc wzrastać w godności ludzkiej.

kujemy Bogu, że tu jesteście. Już zaczęliśmy myśleć, że Bóg o nas zapomniał”.

Naszym wielkim ludzkim zadaniem jest dokończyć to, co zaczął Jezus. **Wszyscy jesteśmy zaproszeni do dalszego budowania nowej ludzkości i lepszego świata.**

Siostra Anna Polak  
wyjechała na misję do Afryki  
w sierpniu 2012 roku.

Pracowała w Sudanie  
Południowym, który musiała  
opuścić z powodu malarii.

Obecnie pracuje w Etiopii.



**s. Anna Polak**  
misjonarka w Etiopii



## ZWAY

Moja misyjna przygoda w Etiopii rozpoczęła się w 2014 roku. Moją pierwszą placówką w tym kraju była misja w Dilla, małej górzystej miejscowości, którą zamieszkują plemiona Gedeo i Sidamo. Po roku cudownej pracy w przedszkolu siostry skierowały mnie do Zway, 200 kilometrów na północ od Dilla. To liczące około 65 tysięcy mieszkańców miasto leży przy drodze łączącej stolicę kraju Addis Abebę z kenijską metropolią Nairobi. Jest to region zamieszkały przez ludy Oromo. Mieszkańcy Zway zajmują się głównie rybołówstwem i rolnictwem. Uprawa ziemi jest tu ogromnie trudna, gdyż w tym regionie przeważa glina, która w wysokiej temperaturze wysycha i tworzy skorupę twardą jak cement. Dominuje tu klimat podzwrotnikowy. Mamy osiem miesięcy pory suchej (od października do maja) i cztery miesiące pory deszczowej. Temperatura w porze suchej waha się w granicach od 36 do 42 stopni Celsjusza, więc można sobie wyobrazić, jak trudna jest tutaj praca na roli.

# MISJA, MIŁOŚCI

*w Zway*





## PIEPOKÓJ

W Zway, w przeciągu pięciu lat, powstało ogromne więzienie federalne. Zwożeni są tu z całego kraju więźniowie polityczni. Przy więzieniu stacjonuje sporo wojska federalnego. Paradoksalnie dlatego też Zway stało się miejscem krwawych konfliktów. We wrześniu 2016 roku właśnie na terenach Oromo wybuchły walki na tle etnicznym. Ten wojowniczy lud, drugi w Etiopii pod względem wielkości, wszystkie konflikty rozwiązuje walką. Sytuacja była tragiczna. Kiedy wojsko federalne zaczęło strzelać do cywilów, idących ulicami miasta, kobiety, by ratować siebie i swoje dzieci, uciekały do nas, do misji. Wiedziały, że siostry pomogą im w sytuacji każdego zagrożenia. I tak, razem zamknięte, czekałyśmy przez dziesięć dni na pomyslnie zakończenie sytuacji. Kiedy walki ustały, kobiety z dziećmi zaczęły powracać do swoich zrujnowanych i popalonych domków. Rząd Etiopii wprowadził stan wyjątkowy, który obowiązywał aż do maja 2017 roku. Wydawało się, że wszystko się uspokoiło. Niestety, tak nie jest. Co chwilę w różnych miejscowościach wybuchają walki. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia 2017 roku miały miejsce wielkie pokojowe strajki studentów, krwawo stłumione przez wojsko rządowe.

## WODA

Wokół Zway roztacza się sawanna afrykańska niewiele różniąca się od pustyni. Rosną na niej nieliczne akacje, które zwykle zrzucają liście w porze suchej. Gdziekolwiek można spotkać jeziora, ale niestety, nie dają one życia. Naokoło nich nie ma żadnej zieleni. Woda jest bardzo zasolona i gorąca, więc trudno używać jej do uprawy. Największym problemem jest brak wody pitnej, susza i głód. Ludzie zamieszkujący te tereny należą do najbiedniejszych w całej Etiopii. Mieszkają w chatkach ulepionych z gliny, wzmocnionych patykami, pokrytych wysuszoną trawą. Nie mają ani prądu, ani wody. Szacuje się, że ponad dwa miliony ludzi w Etiopii jest totalnie pozbawionych dostępu do wody pitnej. Dotyczy to również mieszkańców tej okolicy. Po wodę idą kilka kilometrów do naszej misji w Zway. Przynoszą ze sobą charakterystyczne żółte baniaki, czekają cierpliwie w kolejce, aby na misji za darmo nabrać wody, zabrać ją na pustynię i mieć dla siebie, swojej rodziny i bydła. Woda w Etiopii nadal stanowi ogromny problem, a handel nią jest tutaj najbardziej rozwijającym się biznesem.



## RELIGIA

Ponad połowa mieszkańców Zway należy do Etiopskiego Kościoła Prawosławnego (51%). Drugą grupą religijną pod względem wielkości są muzułmanie (27%) a potem protestanci (21%). Nas, katolików, jest około jeden procent. Mamy w mieście jedną parafię katolicką pod wezwaniem świętego Jana Bosko. Posługują w niej salezjanie. Należą do niej 24 kościoły stacyjne, rozsiane w różnych częściach regionu Oromo. Jest to mała parafia, ale za to bardzo dynamiczna. Działa w niej wiele różnych grup apostołskich, skupiających dorosłych, młodzież i dzieci. Liturgia, która obowiązuje w Kościele rzymskokatolickim w Etiopii jest oparta na kalendarzu juliańskim, bo przyjęliśmy kalendarz liturgiczny Kościoła koptyjskiego. Dziewczęta i kobiety przychodzą do kościoła w białym nakryciu głowy i siedzą tylko po prawej stronie nawy głównej. Liturgia odprawiana jest w języku amhariskim z charakterystycznymi śpiewami, takimi jak w Kościele prawosławnym. Msza Święta trwa około trzy godziny, ale dla nikogo nie jest to problemem, tu nikt się nie nudzi. Ludzie aktywnie uczestniczą w liturgii. Nie tylko młodzież i dzieci ze scholi śpiewają i tańczą, ale wszyscy znajdujący się w kościele. Etiopczycy na serio modlą się tańcem i śpiewem. My prowadzimy w parafii przygotowanie do sakramentów świętych i katechazę.



## SIOSTRY

Córki Maryi Wspomożycielki rozpoczęły pracę wychowawczo-ewangelizacyjną wśród tych ludzi bardzo biednych, ale o ogromnym sercu i żywej wierze, już w 1987 roku. Jest nas cztery i jesteśmy wspólnotą międzynarodową. Dyrektorką wspólnoty jest siostra Dolores z Indii, która jest odpowiedzialna za szkoły na misji. Jej rodaczka, siostra Anita, jest pielęgniarką. Etiopka, siostra Senait, jest z nas najmłodsza. Jest jeszcze junioratką, tj. siostrą o ślubach czasowych. No i ja, Polka, głównie odpowiedzialna za przedszkole. Jesteśmy tylko cztery, ale pracy mamy bardzo dużo, bo misja jest duża. Wcześniej w Zway było więcej sióstr, ale trudna sytuacja materialna, liczne konflikty na tle etnicznym, brak bezpieczeństwa i ciągły opór ze strony władz miasta spowodowały, że wiele sióstr nie wytrzymało napięcia i opuściły Etiopię. My, które zostałyśmy, kontynuujemy naszą misję. Zgodnie z naszym salezjańskim charyzmatem priorytetem jest dla nas edukacja, wychowanie i ewangelizacja. W etiopskiej rzeczywistości dochodzi jednak wszędzie jeszcze jeden aspekt – dożywianie, bez którego tutaj nie mogłoby być mowy o żadnej działalności apostołskiej czy edukacyjnej.



## DZIECI

Każdego ranka, pięć razy w tygodniu, na teren misji wpada 600 przedszkolaków. Łatwo ich rozpoznać – niebieskie koszulki z krótkim rękawkiem, szare długie spódniczki dziewczynek i szare długie spodnie chłopców. W odróżnieniu od państwowych przedszkoli, w naszym misyjnym przedszkolu priorytetem jest nie tylko nauka, ale i zabawa, wychowanie do życia w grupie, do szacunku i akceptacji wszystkich dzieci, także tych z innego plemienia. Nasze przedszkolaki mają codziennie zapewniony posiłek. Dla większości z nich jest to jedyny posiłek w ciągu dnia. Nigdy nie grymaszą i niczego nie zostawiają na talerzu. Już po krótkim systematycznym uczęszczaniu do przedszkola widać różnicę w ich wyglądzie – zaokrąglone buzie, zdrowa cera, uśmiechnięte oczy. Oprócz tego dzieci mają

przez cały czas dostęp do wody pitnej. To ważne, bo nigdzie poza misją takiej wody nie ma. Po ukończeniu przedszkola dzieci mogą kontynuować edukację w naszej szkole podstawowej i średniej. Do klasy czwartej uczą się w dwóch językach plemiennych: oromo i amharskim. Język angielski jest traktowany jako dodatkowy. Od klasy piątej nauka odbywa się wyłącznie w języku angielskim. W Zwaj mamy 42% analfabetów, dlatego bardzo nam zależy, aby jak najwięcej dzieci mogło się uczyć.

W Zwaj mamy 42% analfabetów,  
dlatego bardzo nam zależy,  
aby jak najwięcej dzieci  
mogło się uczyć.





## TARIKWA

Mała ma pięć lat. Ma na imię Tarikwa. Tata dziewczynki zaginał, a mama zmarła w zeszłym roku. Tarikwa chodzi do naszego przedszkola. Opiekują się nią starszy brat i siostra, którzy chodzą do naszej szkoły. Mają mało czasu na naukę, bo oprócz Tarikwy mają jeszcze dwie młodsze siostry. W Etiopii nie ma żadnej regulacji prawnej jeśli chodzi o niepełnoletnie sieroty. Nie ma tu ani sierocińców, ani domów dziecka, ani pomocy materialnej w postaci renty rodzinnej. Tarikwa i jej rodzeństwo wynajmują mały pokój, za który płacimy my, siostry. My też zapewniamy im opiekę zdrowotną i każdego dnia posiłki. Tarikwa chodzi do przedszkola dzięki uczniom I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile, którzy co roku zbierają

pieniądze i opłacają małą czesne. Bez ich pomocy Tarikwa nie mogłaby realizować swoich marzeń. Choć jest jeszcze mała, to wciąż powtarza, że kiedyś będzie nauczycielką. Takich dzieci jak Tarikwa jest w Zway bardzo dużo. Każde z nich ma inną historię, ale taki sam problem. Chcą się uczyć, ale ich na to nie stać. Wiele dzieci, które już rozpoczęły naukę nie może jej kontynuować, bo z różnych powodów nie są w stanie opłacić szkoły. Dlatego w Zway potrzebujemy więcej, i więcej, i jeszcze więcej opiekunów adopcyjnych.





## MŁODZIEŻ

Nasi wychowankowie z przedszkola i szkoły podstawowej mogą kontynuować edukację na misji. Prowadzimy bowiem jeszcze szkołę średnią, która kończy się egzaminem państwowym oraz policealne kursy zawodowe, w których młodzież może zdobyć zawód: projektanta mody i krawca, informatyka, pracownika biurowego. Ogółem mamy ponad trzy tysiące uczniów. Wychowujemy ich i kształcimy, aby w przyszłości mogli służyć swojemu krajowi jako dobrzy ludzie i wykwalifikowani pracownicy, którzy dzięki rzetelnej pracy zajmą ważne stanowiska w państwie oraz zapewnią byt sobie i swoim rodzinom. Prowadzenie szkół nie jest dla nas łatwym zadaniem. Ciągłe doświadczamy trudności ze strony władz miasta, które różnymi sposobami próbują dominować nad naszymi szkołami i mieć nad nimi pełną kontrolę. Na każdym spotkaniu z rodzicami uczniów muszą być obecni przedstawiciele władz miasta, bez których nie możemy podjąć żadnej decyzji. Mimo to, robimy wszystko, co tylko możliwe, aby jak najwięcej dzieci i młodzieży mogło się uczyć w naszych szkołach.

Największym problemem jest brak wody pitnej, susza i głód. Ludzie zamieszkujący te tereny należą do najbiedniejszych w całej Etiopii.





## KLINIKA

W misji prowadzimy także „klinikę”, z której korzystają bezpłatnie najbardziej-sze rodziny. Jest to właściwie przychodnia, ale wszyscy nazywają ją kliniką, bo siostra Anita, która jest za nią odpowiedzialna, dokonuje tu naprawdę wielkich rzeczy. Nie tylko wydaje ludziom leki czy robi opatrunki i zastrzyki, ale radzi sobie z chorobami tropikalnymi, ukąszeniami i sytuacjami powypadkowymi. Prowadzi również program dożywiania najmłodszych z terenów zagrożonych suszą. Tylko w tym roku mamy zarejestrowanych 480 rodzin z malutkimi dziećmi, od dnia narodzin do czwartego roku życia. Programem objęte są

także matki spodziewające się dziecka. Codziennie rano około 40 młodych mam z dziećmi czeka na otwarcie kliniki. Siostra Anita wraz z pielęgniarkami waży i bada dzieci, i podaje im odpowiednie leki. Tu, w specjalnym pomieszczeniu, młode mamy mogą umyć swoje dziecko, skorzystać ze środków pielęgnacyjnych dla niemowląt, otrzymać nowe ubranka i nakarmić malucha. A tuż przed powrotem do domu na pustynię, siostra Anita ofiaruje im 15 kg maki, aby miały co gotować swojej rodzinie. Codziennie, przez dwa tygodnie, przychodzi inna grupa matek z dziećmi. A po dwóch tygodniach cały cykl znowu się powtarza. Siostra Anita opiekuje się dziećmi do czwartego roku życia. Potem proces dożywiania jest kontynuowany w naszym przedszkolu.

Największą zapłatą dla nas  
za wszystko, co robimy,  
jest każdego dnia uśmiech  
dzieci, które patrzą na nas  
z pełnym zaufaniem.





## KANDYDATKI

Wraz z nami w misji mieszka 12 dziewcząt etiopskich, które oprócz pragnienia ukończenia szkoły rozeznają drogę swojego powołania. Są to dziewczęta zainteresowane salezjańskim życiem zakonnym, które przypatrują się z bliska życiu sióstr. Na co dzień chodzą do szkoły, mają czas na naukę i odpoczynek, są animatorkami w naszym oratorium. Jest to oratorium „święteczne”, otwarte w soboty i niedziele. Uczęszcza do niego około 200 dzieci i młodzieży. Nasze „kandydatki” mają wtedy ręce pełne roboty. I tak razem żyjemy, modlimy się i razem służymy tym najbardziej potrzebującym, dzieląc się naszą salezjańską radością. Do dyspozycji dziewcząt jest na co dzień przede wszystkim nasza najmłodsza siostra Senait, Etiopka, która najlepiej rozumie mentalność i potrzeby dziewcząt.

## MISJA MIŁOŚCI

Nasza posługa wśród ubogich w Zway jest bardzo trudna, ale jednocześnie bardzo piękna. Największą zapłatą dla nas za wszystko, co robimy jest każdego dnia uśmiech dzieci, które patrzą na nas z pełnym zaufaniem, radość młodych mam, wdzięcznych za troskę o ich niemowlęta, uścisk spracowanej ręki chorego starca, który dzięki otrzymanym lekom powraca do zdrowia, pytanie: „siostró, w czym możemy pomóc” padające z ust młodych rodziców, którzy chcą się w jakikolwiek sposób zaangażować w dzieło sióstr salezjerek w Zway.

Z tymi obrazami w oczach stajemy każdego ranka w naszym salezjańskim kościele, aby podziękować Panu Bogu za Jego opiekę i pomoc, aby ofiarować Mu w modlitwie tych ludzi, a przede wszystkim, aby karmić się i umacniać Ciałem Chrystusa na kolejne dni naszej salezjańskiej misji miłości w Etiopii.

**Siostra Anna Polak FMA**

## SYSTEM

Miłość duszpasterska,  
wzorowana  
na postawie Jezusa –  
Dobrego Pasterza,  
o której pisałem  
w pierwszym odcinku,  
ożywia  
ducha salezjańskiego  
i pozwala  
ofiarować się Bogu  
całkowicie na rzecz  
wychowania dzieci  
i młodzieży do wiary.

Czytając o początkach działalności świętego Jana Bosko uświadamiam sobie, jak ważna dla niego była idea prewencji i system uprzedzający. Ksiądz Bosko jako młody ksiądz kontynuował studia uzupełniające w Turynie. Wtedy rozpoczął swoją pracę z młodzieżą. „Pomysł oratorium – jak opowiadał sam ksiądz Bosko – narodził się z uczęszczania do więzień tego miasta. W tych miejscach nędzy duchowej i doczesnej znajduje się wielu młodzieńców w kwiecie wieku, o jasnym umyśle, o dobrym sercu, zdolnych dać pociechę rodzinom i zaszczyt dla ojczyzny; a jednak byli tam zamknięci, poniżeni, uczynieni zakałą społeczeństwa” (*Źródła Salezjańskie*, t. I, s. 35). Stąd zrodziła się idea uprzedzania (czyli zapobiegania) tak wielkiego zła. Wielu chłopców nie umiało spędzać wolnego czasu, więc ksiądz Bosko zaczął gromadzić ich w niedziele i święta. Zabierał ich na przechadzki, przy okazji organizował przedstawienia teatralne, chór i orkiestrę, rozgrywki sportowe oraz zabawy na świeżym powietrzu. Wszystko po to, aby nauczyć młodych dobrze wykorzystywać czas wolny. Młody kapłan spotykał chłopców na turyńskich placach, gdzie stali i czekali na pracę, i zapraszał ich do oratorium. Chodził do warsztatów rzemieślniczych i na place budowy. Widział, że brakuje młodym kwalifikacji, więc proponował naukę zawodu. W te wszystkie działania świętego wpisywała się głęboka wiara i chęć przekazywania jej poprzez katechezę, modlitwę, możliwość spowiedzi, uczestnictwa we Mszy Świętej i w adoracji Najświętszego Sakramentu.



ks. Tomasz Łukaszuk SDB  
z-ca Dyrektora SOM

Trzeba być z młodymi,  
towarzyszyć im i włączać  
do pracy, bo współtworzenie  
jest najlepszą formą  
zaangażowania oraz rozwoju.

Dzieło świętego Jana Bosko rozrastało się, powstawały kolejne szkoły salezjańskie z internatem i warsztatami. Wiele osób pytało, jaki system pedagogiczny stosuje ten słynny już wtedy turyński wychowawca. W 1877 roku ksiądz Bosko napisał krótkie dzieło „System prewencyjny



# PREWENCYJNY, CZYLI UPRZEDZAJĄCY



w wychowaniu młodzieży”. Przypomniał tam, że „istnieją dwa systemy, jakie zawsze stosowano w wychowaniu młodzieży: prewencyjny i represyjny” (tamże, s. 543). System represyjny, który on przeciwstawia swojej metodzie wychowawczej, to karanie za wykroczenia i łamanie regulaminu. Obecność wychowawcy kojarzy się wtedy z kontrolą. A przecież chodzi o to, aby towarzyszyć młodym, być aktywnie obecnym. „Asystencja salezjańska” to słowo klucz do zrozumienia obecności pośród wychowanków. Znajdujemy tu echo Opatrzności Bożej, Bóg nam wciąż towarzyszy i aktywnie wspiera swoją łaską. Ksiądz Bosko pisał, aby dawać chłopcom swobodę skakania, biegania, hałasowania. Wolność, jaką daje nam Bóg, jest wzorem stawiania przed wyborem i motywowania do pożytecznego spędzania czasu. Dlatego w tradycyjnym oratorium nie brakuje przechadzek, gimnastyki, muzyki, deklamacji, teatru. Ważne w tym wszystkim jest to, aby być pośród młodych: inspirować, wspierać, pomagać. Potrzebujemy wiele cierpliwości, aby ostrzegać, przypominać, uprzedzać zło.

Wracam pamięcią do misji na Madagaskarze. Po przezwaniu wakacyjnej chodząc po wiosce i szukałem tych, którzy siedzą bezczynnie. Zapraszałem ich do włączenia się w gry, zabawy, spotkania, warsztaty oraz katechezę i modlitwę. Trzeba być z młodymi, towarzyszyć im i włączać do pracy, bo współtworzenie jest najlepszą formą zaangażowania oraz rozwoju. Chłopcy z internatu spędzali z nami wiele czasu. Szkoła, studium wieczorne, modlitwa, rekre-

acja i sport, posiłki, sobotnia praca czy niedzielna wyprawa do wiosek na Msze Święte to niektóre z wielu okazji do bycia z młodymi. Mieliśmy na nich „oko”, nie żeby kontrolować, ale angażować. I widać już efekty: dorosłych, którzy pracują w naszych szkołach, katechizują w wioskach, prowadzą działalność na rzecz społeczności lokalnej.

Emmanuel – Bóg z nami, obecność eucharystyczna i Opatrzność Boża mogą przypominać nam system prewencyjny księdza Bosko. Jezus Chrystus uprzedza nas i towarzyszy nam swoją miłością. Zastanów się, w jaki sposób możesz być aktywnie obecny w życiu Twoich dzieci, wnucząt, uczniów, wychowanków, rodziny czy przyjaciół. Angażując się w relację, uprzedzamy zło i budujemy dobro wokół nas.

Alleluja!  
Alleluja!  
Alleluja!

# Alle

**‘Drodzy Misjonarze, Misjonarki, ‘Wolontariusze misyjni,  
‘Darczyńcy i Przyjaciele misji salezjańskich!**

**‘Radujmy się zmartwychwstaniem naszego Pana, Jezusa Chrystusa.**

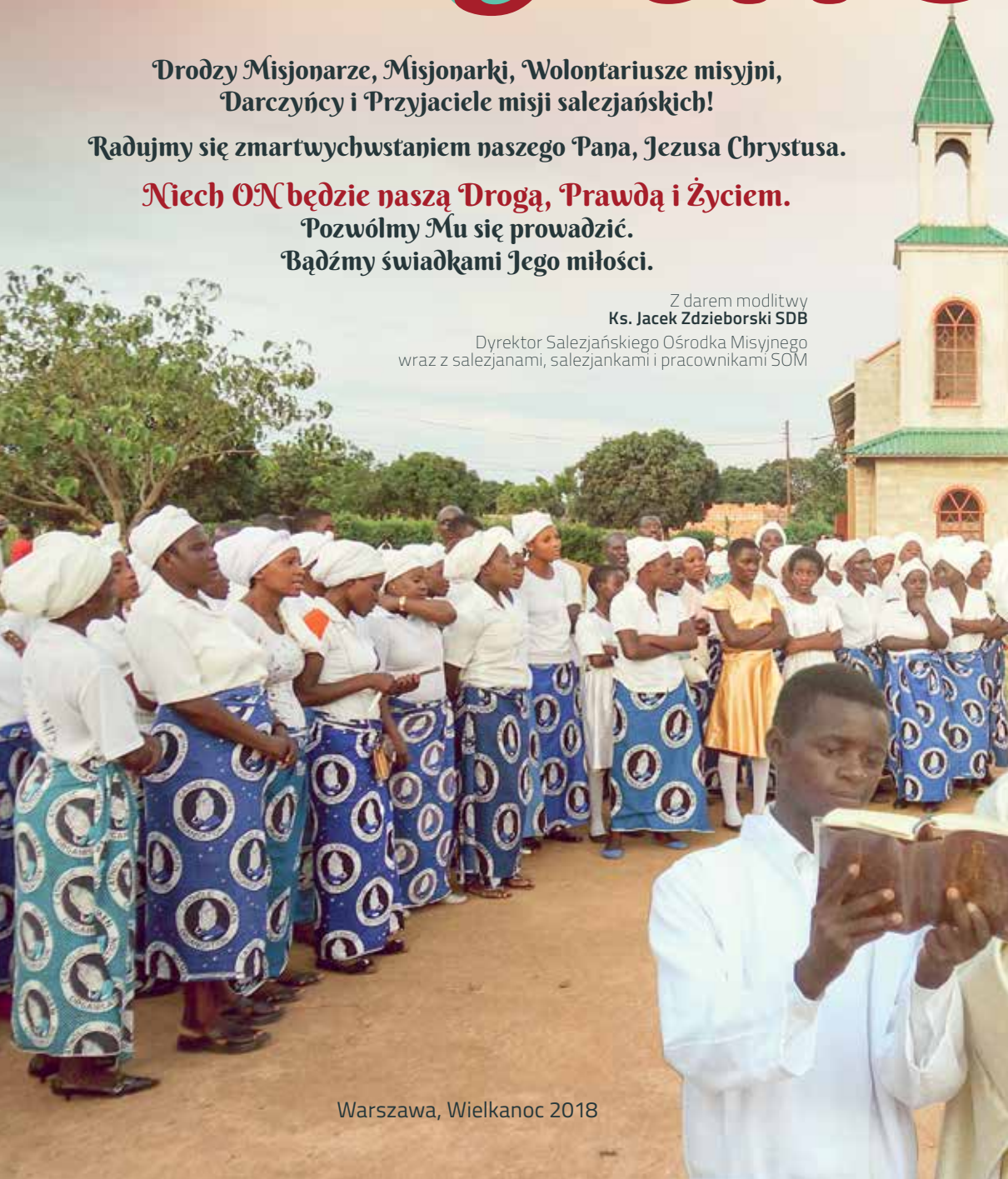
**Niech ON będzie naszą ‘Drogą, ‘Prawdą i ‘Życiem.**

**‘Pozwólmy Mu się prowadzić.**

**‘Bądźmy świadkami Jego miłości.**

Z darem modlitwy  
**Ks. Jacek Zdzieborski SDB**

Dyrektor Salezjańskiego Ośrodka Misyjnego  
wraz z salezjanami, salezjankami i pracownikami SOM



Warszawa, Wielkanoc 2018



# Alleluja!

Alleluja!

Alleluja!

Alleluja!

Alleluja!

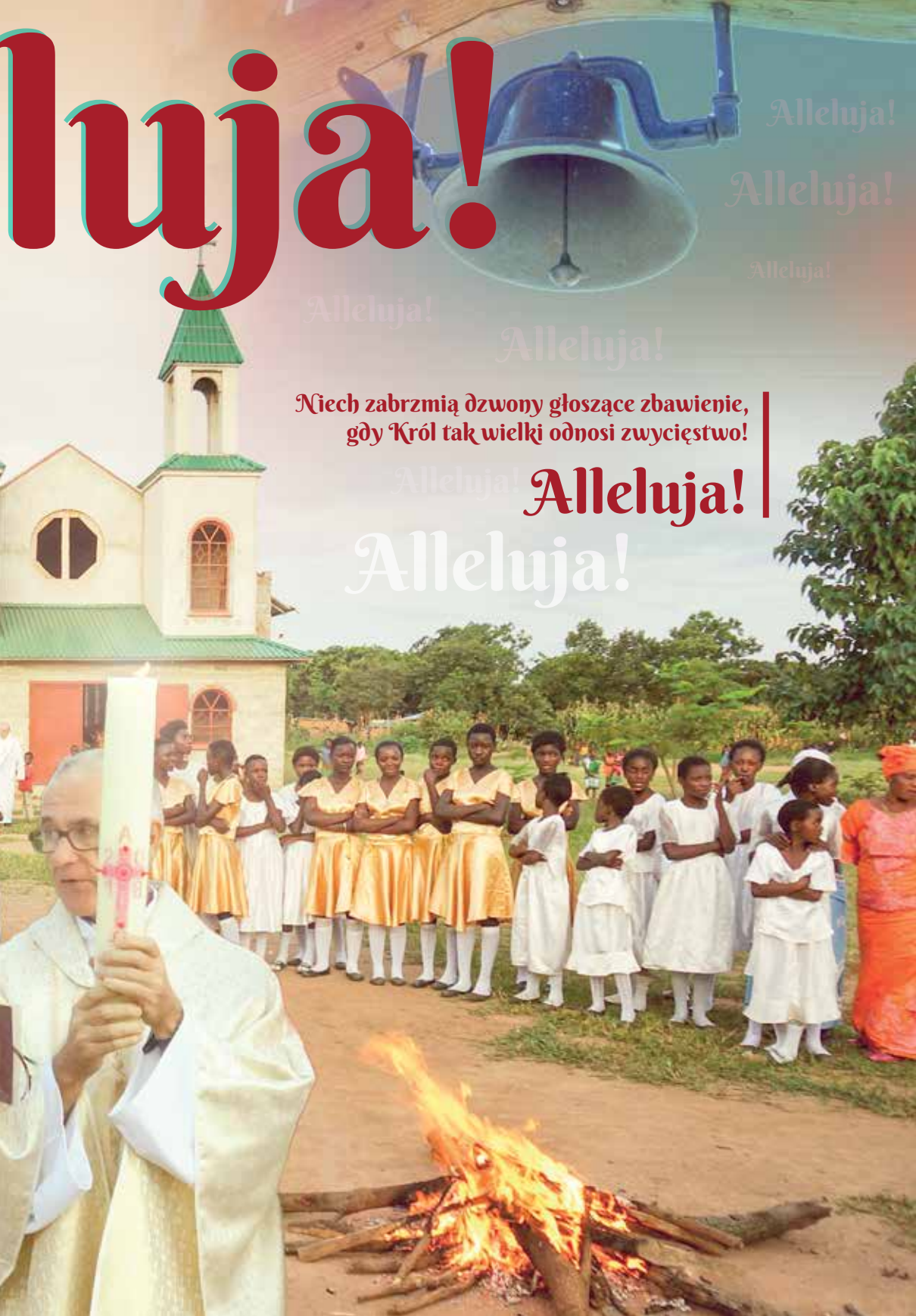
Alleluja!

Niech zabrzmia dzwony głoszące zbawienie,  
gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo!

Alleluja!

Alleluja!

Alleluja!





Kochani Dobrodzieje!

Każdy Wasz „grosz” na misje to dar, wyraz bezinteresownej miłości do drugich. Składamy serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy wsparli nasz projekt – **dofinansowanie opłat wizowych dla trzech polskich salezjank pracujących w Moskwie.**

Dzięki Waszemu wsparciu możemy kontynuować naszą misję w Moskwie. Jest nią **katecheza dzieci** (80 dzieci przygotowuje się do Pierwszej Komunii Świętej i 20 dzieci korzysta z katechezy pokomunijnej), **katecheza młodzieży** (18 osób) i **dorosłych** (80 osób – większość stanowią ochrzczeni prawosławni przygotowujący się do przyłączenia do Kościoła katolickiego, oraz katolicy przygotowujący się do sakramentu spowiedzi i Eucharystii). Ponadto animujemy **różne działania apostołskie** (ferie jesienne, zimowe, wiosenne i letnie oraz spotkania formacyjne dla grup Żywego Różańca, ADMY i scholi dziewczęcej i **posługujemy w zakrystii katedry Niepokalanego Poczęcia NMP.**

Do pracy duszpasterskiej w tej moskiewskiej parafii zostały skierowane cztery siostry salezjanki z Polski. Obecnie tylko jedna z nich ma pozwolenie na pobyt stały na okres pięciu lat. Pozostałe siostry bezskutecznie starały się o uzyskanie pozwolenia na pobyt czasowy. Dokumentów składanych kilkakrotnie

# Podziękowanie



Z ROSJI



projekt 457

Siostry salezjanki  
ze wspólnoty w Moskwie  
Moskwa, 19 kwietnia 2017

w Urzędzie Migracyjnym w Moskwie nie rozpatrzone pozytywnie. Dlatego **siostry musiały co trzy miesiące jechać do Polski i wyrabiać kolejną trzymiesięczną wizę.** Każdy wyjazd siostry oznaczał nie tylko nieobecność we wspólnocie i zastępowanie jej w obowiązkach w parafii, ale również koszty z tym związane: bilety lotnicze, zaproszenia, wizy do Rosji, ubezpieczenia. **Kochani Dobrodzieje, Wasze wsparcie było dla nas dobrodziejstwem i ratunkiem.**

Nasze „dziękuję” zamieniamy w modlitwę z prośbą o potrzebne łaski dla Was i dla Waszych Rodzin.



## Z BANGLADESZU



### projekt 464

Ksiądz Paweł Kociotek SDB  
Khonjonpur, 12 września 2016



Drodzy Darczyńcy i Przyjaciele!

Z całego serca dziękuję za pomoc w zrealizowaniu naszego projektu w Khonjonpur. **Dwa lata temu założyliśmy tu misję katolicką.** Obecnie rozpoczyna działalność centrum młodzieżowe, w którym jest: internat dla 8 chłopaków w wieku 15-17 lat, codzienna popołudniowa szkoła dla 40 dzieci z pobliskich slumsów (większość mieszkających tam ludzi to chrześcijanie), piątkowe oratorium dla 200 dzieci i młodzieży, kursy tańca, lekcje gry na instrumentach. Tu też codziennie przygotowujemy i rozdajemy posiłek dla 50 osób ze slumsów i z ulicy (głównie dzieci).

**Obecnie największym problemem na naszej nowej misji jest brak infrastruktury.** Mamy jedynie nowy kościół, w którym codziennie odprawiane są modlitwy i Msze. Zajęcia lekcyjne i kursy prowadzone są „pod chmurką”. Internat, w którym mieszkają chłopcy, to przerobiony magazyn z blaszanym dachem, w którym udało się wygospodarować trzy pomieszczenia: sypialnię, studium, jadalnię.

Jest jeszcze wiele pracy przed nami, ale **dzięki Wam zrealizowaliśmy bardzo ważny projekt – boisko sportowe.** Dużą część terenu obecnego boiska stanowił staw rybny. Ludzie, którzy hodowali tam ryby, dowiedziawszy się o naszych planach, nie bardzo chcieli opuścić nielegalnie zajmowany teren, ale po negocjacjach wypompowali wodę ze stawu i wyłowili ryby. To pozwoliło rozpocząć prace przy budowie boiska. Postawiliśmy mur oporowy, aby odgradzić naszą własność, wypełniliśmy staw piaskiem i ogrodziliśmy murem teren przeznaczony na boisko oraz podnieśliśmy grunt o 1,5 metra na całym boisku. Było to konieczne, gdyż przez trzy miesiące w porze deszczowej teren ten znajdował się pod wodą.

**Boisko jest jednym z filarów w systemie wychowawczym księdza Bosko.** Ufam, że dzięki niemu nasza młodzież będzie uczyć się życzliwości, uczciwości, szacunku dla innych i zdrowego współzawodnictwa.

Jeszcze raz gorąco dziękuję wszystkim, którzy przyczyniają się do rozwijania ducha księdza Bosko w Bangladeszu. Zapewniam Was o naszej modlitwie.

# Projekty misyjne 2018



## Edukacja i wychowanie

|                   |                                                                                                                           |               |
|-------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------|
| <b>DR KONGA</b>   | Sprzęt sportowy dla oratorium Don Bosko w Masinie<br><b>Kwota: 23.744 PLN</b> (ks. Ghislain Nkiere)                       | (projekt 504) |
| <b>KAMERUN</b>    | Wyposażenie multimedialne dla szkoły zawodowej w Yaounde<br><b>Kwota: 24.111 PLN</b> (s. Giussepina Becchero)             | (projekt 521) |
| <b>NAMIBIA</b>    | Wyposażenie centrum młodzieżowego w Rundu<br><b>Kwota: 43.120 PLN</b> (ks. Mariusz Skowron)                               | (projekt 524) |
| <b>DR KONGA</b>   | Maszynty do szycia i haftu dla dziewcząt z Kinshasy<br><b>Kwota: 46.090 PLN</b> (ks. Ghislain Nkiere)                     | (projekt 526) |
| <b>RPA</b>        | Kursy zawodowe dla młodzieży z Kapsztadu<br><b>Kwota: 71.904 PLN</b> (ks. Patrick Naughton)                               | (projekt 529) |
| <b>MADAGASKAR</b> | Kursy alfabetyzacji, przybory szkolne i dożywianie dzieci z Fianarantosa<br><b>Kwota: 61.358 PLN</b> (ks. Giuseppe Miele) | (projekt 530) |
| <b>ZAMBIA</b>     | Dofinansowanie domu dziecka w Makululu<br><b>Kwota: 71.904 PLN</b> (ks. Michał Wziętek)                                   | (projekt 535) |



## Ewangelizacja

|                  |                                                                                                                                            |               |
|------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------|
| <b>MALAWI</b>    | Programy szkoleniowe dla młodzieży w Lilongwe<br><b>Kwota: 25.368 PLN</b> (ks. Emmanuel Mark Phiri)                                        | (projekt 505) |
| <b>ARGENTYNA</b> | Dofinansowanie kursu duchowości misyjnej sióstr salezjanek w Patagonii<br><b>Kwota: 72.685 PLN</b> (s. Lucía Dumrauf)                      | (projekt 511) |
| <b>ROSJA</b>     | Dofinansowanie kursów językowych dla sióstr i aspirantek z Wizytatorii Europa Wschodnia-Gruzja<br><b>Kwota: 25.365 PLN</b> (s. Irena Koch) | (projekt 515) |
| <b>POLSKA</b>    | Dofinansowanie na realizację filmu dokumentalnego o uzdrowieniu wolontariuszki Moniki<br><b>Kwota: 76.104 PLN</b> (ks. Jacek Zdzieborski)  | (projekt 516) |
| <b>DR KONGA</b>  | Formacja aspirantów salezjańskich w Bukawu<br><b>Kwota: 64.628 PLN</b> (ks. Piero Gavioli)                                                 | (projekt 527) |
| <b>ROSJA</b>     | Dokształcanie sióstr z Białorusi i Ukrainy<br><b>Kwota: 15.818 PLN</b> (s. Darya Yeutukhouskaya)                                           | (projekt 533) |





## Dożywianie

|                |                                                                                                         |               |
|----------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------|
| <b>BURUNDI</b> | Dożywianie, leki, pomoce szkolne dla dzieci z Bujunbura<br><b>Kwota: 41.858 PLN</b> (ks. Ngigi Njuguna) | (projekt 522) |
|----------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------|



## Infrastruktura i transport

|                   |                                                                                                                                    |               |
|-------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------|
| <b>DR KONGA</b>   | Renowacja szkoły podstawowej w Mokambo<br><b>Kwota: 76.104 PLN</b> (ks. Paulin Kayumba)                                            | (projekt 491) |
| <b>MALAWI</b>     | Zakup dzwonów i zabezpieczenie terenu kościołów filialnych parafii w Nkhotakota<br><b>Kwota: 37.900 PLN</b> (ks. Józef Czerwiński) | (projekt 506) |
| <b>ANGOLA</b>     | Zakup samochodu dla wspólnoty sióstr w Bengueli<br><b>Kwota: 30.441 PLN</b> (s. Maria Domalewska)                                  | (projekt 519) |
| <b>PERU</b>       | Remont oratorium w slumsie Puerto Nuevo w Callao<br><b>Kwota: 68.000 PLN</b> (ks. Piotr Dąbrowski)                                 | (projekt 520) |
| <b>WENEZUELA</b>  | Budowa salek katechetycznych w San Felix<br><b>Kwota: 47.716 PLN</b> (ks. Stanisław Brudek)                                        | (projekt 523) |
| <b>ZAMBIA</b>     | Wypożyczenie domu dla wolontariuszy w City of Hope<br><b>Kwota: 23.968 PLN</b> (s. Charmaine de la Charmette)                      | (projekt 525) |
| <b>UGANDA</b>     | Budowa toalet w ośrodku CALM w Namugongo<br><b>Kwota: 71.904 PLN</b> (ks. Elie Nyaendiwe)                                          | (projekt 528) |
| <b>BANGLADESZ</b> | Budowa 3 domów dla bezdomnych rodzin w JoypurHat<br><b>Kwota: 67.110 PLN</b> (ks. Paweł Kociłek)                                   | (projekt 531) |
| <b>MADAGASKAR</b> | Panele słoneczne na misji w Mahajandze<br><b>Kwota: 71.904 PLN</b> (s. Krystyna Soszyńska)                                         | (projekt 532) |
| <b>BIŁORUŚ</b>    | Dofinansowanie ogrzewania domu sióstr w Smorgoniu<br><b>Kwota: 26.365 PLN</b> (s. Irena Bartsevich)                                | (projekt 534) |
| <b>MADAGASKAR</b> | Ławki szkolne dla dzieci z odległych wiosek w dystrykcie Bemaneviki<br><b>Kwota: 71.904 PLN</b> (ks. Ryszard Szczygielski)         | (projekt 536) |

## WSPIERAJMY MISJONARZY!

Wybierz projekt i prześlij ofiarę na konto:

50 1020 1169 0000 8702 0009 6032

z dopiskiem: **Darowizna na cele kultu religijnego: Projekt Nr...**lub wesprzyj ich poprzez [www.misjesalezjanie.pl/wspieram](http://www.misjesalezjanie.pl/wspieram)**DZIĘKUJEMY!**



## DZIAŁALNOŚĆ SALEZJAŃSKIEGO OŚRODKA MISYJNEGO W WARSZAWIE

### Salezjanie i salezjanki na świecie

SDB **14 758** w 134 krajach  
FMA **12 545** w 94 krajach



# 2017



### Polscy salezjanie i salezjanki



#### w kraju

SDB 904  
FMA 387



#### na misjach

SDB 101 w 38 krajach  
FMA 40 w 22 krajach

### Muzeum misyjne

**630 osób**



21 grup

### Animacja misyjna

**53** parafii

**116** szkół

**2** pielgrzymki

**2** obozy ZHR

**8** Duszpasterstw Akademickich



325 600 osób

Darczyńcy

37 436

jest nas wszystkich wspierających SOM



Modlitwa

6 482

osób wspiera modlitwą misjonarzy  
poprzez Duchową Adopcję Misjonarza



Msze Święte

81

nowenn

216

gregorianek

4 555

intencji pojedynczych



256 991 PLN

wsparcie dla misjonarzy



## Adopcja na Odległość



21 krajów

Albania, Czaad, Demokratyczna Republika Konga, Etiopia, Gruzja, Kamerun, Kenia, Kongo Brazzaville, Madagaskar, Malawi, Peru, Republika Środkowoafrykańska, Rwanda, Sudan, Tanzania, Timor Wschodni, Togo, Uganda, Ukraina, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zambia.



47 placówek



13 597 uczniów i 45 kleryków  
objętych pomocą



492 uczniów  
ukończyło szkołę  
(zawodową, techniczną  
lub uczelnię wyższą)

### Ważniejsze wydarzenia:

- W Mafindze (Tanzania) ksiądz Luis Neville wraz ze świeckimi zorganizował „operację buty”. Każdy uczeń otrzymał parę skórzanych butów do szkoły.
- W Zwai (Etiopia) siostry salezjanki otworzyły i wyposażyły dwunastą klasę szkoły średniej o profilu przyrodniczym.
- W Ivato (Madagaskar) siostry salezjanki przyjęły do sierocińca ośmioro nowych dzieci znalezionych w skrajnej nędzy przez misjonarki miłości Matki Teresy z Kalkuty.
- W placówce im. Marii Romero w Nairobi (Kenia) siostry salezjanki wsparły finansowo trzy rodziny, które rozpoczęły własną małą działalność gospodarczą.
- Salezjanie z Kabwe (Zambia) otworzyli nieformalną szkołę Don Bosco w Makululu. Szkoła przyjmuje dzieci starsze, które nigdy nie rozpoczęły nauki i te, które z różnych powodów ją przerwały.



7 983 opiekunów  
adopcyjnych



pocztą  
tradycyjną

772 nowych zgłoszeń



5 022 820 PLN  
wysłane na dzieci  
objęte programem



3 osoby wyjechały na okres jednego roku

**KAZACHSTAN, Kapshagay:**  
**PERU, Lima:**

Justyna Stanek i Anna Błaszczak  
Małgorzata Białczak



10 osób wyjechało na okres wakacyjny

Martyna Kuczyńska i Agnieszka Malinowska  
Adrianna Karpińska i Hanna Rutkowska  
Dominika Kowalska i Angelika Kłos  
Katarzyna Małkowska i Renata Wasilewska  
Ludwika Zalewska  
Albert Szałda

**Makululu, ZAMBIA**  
**Lusaka, ZAMBIA**  
**Kasama, ZAMBIA**  
**Pawłodar, KAZACHSTAN**  
**Tbilisi, GRUZJA**  
**Kazembe, ZAMBIA**



- **11 formacyjnych spotkań** dla wolontariuszy MWDB
- **Rekolekcje** w Ostródzie
- **Postania misyjne** w Bazylice Serca Jezusowego w Warszawie i w parafiach, z których pochodzą
- **Animacja misyjna** w parafiach i szkołach razem z salezjanami



Małgosia – PERU



Ania – KAZACHSTAN



Justyna – KAZACHSTAN





## AFRYKA 25 projektów

|                   |                                                                         |            |
|-------------------|-------------------------------------------------------------------------|------------|
| <b>ANGOLA</b>     | 471. Wyposażenie szkoły w Benguela (s. Maria Domalewska)                | 15.000 E   |
| <b>BURUNDI</b>    | 444. Nagłośnienie dla kościoła w Rukago (brat John Ngigi Njuguna)       | 4.500 E    |
|                   | 483. Czesne dla uczniów w Buterere (ks. Ferdinand Ntunzwenimana)        | 7.500 E    |
|                   | 512. Budowa studni w Rukago (brat John Ngigi Njuguna)                   | 6.500 E    |
| <b>DR KONGA</b>   | 441. Remont budynku parafialnego w Mokambo (ks. Piotr Paziński)         | 10.000 E   |
|                   | 470. Budowa klasy alfabetyzacji w Gomie (ks. Dominique Kubuya)          | 12.200 E   |
| <b>ETIOPIA</b>    | 476. Łazienki w internacie w Dilla (s. Lourdes Hermoso)                 | 10.000 E   |
|                   | 477. Pracownia komputerowa w A. Abeba (s. Aleksandra Bartoszewska)      | 7.000 E    |
| <b>GABON</b>      | 489. Ławki i krzesła do liceum FMA w Libreville (s. Virginia Hernández) | 9.000 E    |
| <b>GHANA</b>      | 496. Zakup samochodu dla SDB w Ashaiman (ks. Krzysztof Niźniak)         | 3.000 E    |
| <b>KAMERUN</b>    | 434. Formacja siostr salezjanek w Yaounde (s. Giuseppina Becchero)      | 7.000 E    |
|                   | 485. Wsparcie internatu FMA w Bafia (s. Lorenza R. Incarnacion)         | 10.000 E   |
| <b>KENIA</b>      | 493. Formacja młodzieży masajskiej w North Horr (s. Lucy Wegoki)        | 7.000 E    |
| <b>MADAGASKAR</b> | 456. Sprzęt sportowy dla szkoły w Mahajandze (s. K. Soszyńska)          | 8.500 E    |
|                   | 479. Edukacja dzieci z Fianarantsoa (ks. Graziano De Lazzari)           | 10.000 E   |
|                   | 502. Dożywianie dzieci z Mahajangi (s. Krystyna Soszyńska)              | 13.000 E   |
| <b>MALAWI</b>     | 451. Dojazdy do wiosek parafii Nkhotakota (ks. Józef Czerwiński)        | 4.000 E    |
| <b>NAMIBIA</b>    | 507. Książki, ubiór i jedzenie dla dzieci z Rundu (ks. Mariusz Skowron) | 9.000 \$   |
| <b>RWANDA</b>     | 453. Toalety dla szkoły zawodowej w Muhazi (brat John N. Njuguna)       | 10.000 E   |
| <b>ZAMBIA</b>     | 452. Renowacja szkoły zawodowej w Chingoli (ks. Leszek Aksamit)         | 11.580 \$  |
|                   | 480. Samochód dla FMA w Mansie (s. Maria Mazzone)                       | 12.000 E   |
|                   | 494. Edukacja współpracowników SDB w Lusace (brat Walter Thyriani)      | 2.300 E    |
|                   | 497. Zakup 500 kur – pomoc dzieciom z Luwingu (s. Maria Katongo)        | 5.200 E    |
|                   | 498. Remont centrum młodzieżowego w Lusace (ks. Andrzej Reut)           | 8.000 \$   |
|                   | 500. Operacja oczu ks. Andrzeja Zdzieborskiego                          | 14.759 PLN |





## Zrealizowane projekty misyjne

39 projektów misyjnych na łączną kwotę 1 383 875 PLN

### AMERYKA 6 projektów

|                  |                                                                         |           |
|------------------|-------------------------------------------------------------------------|-----------|
| <b>ARGENTYNA</b> | 492. Kolonie letnie dla dzieci z Bahia Blanca (s. Marisa Garlatti)      | 5.100 E   |
| <b>KUBA</b>      | 499. Ewangelizacja młodzieży i dzieci z Manzanillo (s. Anna Łukasińska) | 7.000 E   |
| <b>PERU</b>      | 447. Zespoły prądotwórcze dla misji Bosconia w Piura (ks. Jan Pytlik)   | 35.000 \$ |
|                  | 501. Aparat fotograficzny dla misjonarza (ks. Józef Kamza)              | 2.208 PLN |
|                  | 503. Pomoc ofiarom powodzi w Piura                                      | 11.354 \$ |
| <b>WENEZUELA</b> | 467. Boisko wielofunkcyjne w San Felix (ks. Stanisław Brudek)           | 5.250 \$  |

### AZJA 7 projektów

|                    |                                                                            |          |
|--------------------|----------------------------------------------------------------------------|----------|
| <b>BANGLADESZ</b>  | 472. Budowa kaplicy w Bagjana (ks. Paweł Kociołek)                         | 12.000 E |
|                    | 473. Leki dla najuboższych w Lokhikul (ks. Paweł Kociołek)                 | 1.000 E  |
|                    | 474. Pomoc dla oratorium w Lokhikul (ks. Paweł Kociołek)                   | 1.000 E  |
|                    | 514. Wyprawka szk., leki i dożywianie dzieci z JoypurHat (ks. P. Kociołek) | 7.200 E  |
| <b>INDIE</b>       | 478. Dożywianie dziewcząt ze szkoły w Chandur (s. Bridget Jacob)           | 11.800 E |
|                    | 484. Wyposażenie szkoły salezjanek w Dholai (s. Marcellina Sangma)         | 10.000 E |
| <b>TIMOR WSCH.</b> | 486. Doksztalcanie zawodowe młodzieży w Dili (s. Joanna Goik)              | 12.400 E |

### EUROPA 1 projekt

|                |                                                              |          |
|----------------|--------------------------------------------------------------|----------|
| <b>UKRAINA</b> | 509. Samochód dla wspólnoty FMA we Lwowie (s. Jolanta Lisak) | 10.000 E |
|----------------|--------------------------------------------------------------|----------|

## Multimedia Don Bosco i działalność wydawnicza

[www.misjesalezjanie.pl](http://www.misjesalezjanie.pl)



Jesteśmy na:



### Współpracowaliśmy z:

Rozgłośnie radiowe:

Radio Plus, Polskie Radio24, Radio Jedyńka, Radio Czwórka, Radio Siódma Dziewiąta

Stacje telewizyjne:

TVP 1, TV Trwam, Telewizja Republika

Portale internetowe:

bosko.pl, salezjanie.pl, opoka.org.pl, infoans.org, aleteia.org, misje.pl

Prasa:

Don Bosco, Wzrastanie, Misje dzisiaj, Gość Niedzielny

### Wydaliśmy:



6 numerów Misji Salezjańskich  
(207 250 egzemplarzy)



Kalendarz 2018 (45 000 egzemplarzy)



Foldery i inne materiały misyjne  
(425 602 egzemplarzy)

### Zrealizowaliśmy krótkie filmy okazjonalne:



- ze spotkań Międzynarodowego Wolontariatu Don Bosco
- z misyjnego posłania wolontariuszy
- na Salezjańską Niedzielę Misyjną
- na cele kampanii społecznościowej „#7steps”
- na potrzeby animacji misyjnej
- promujące projekty misyjne
- wywiady z misjonarzami
- droga krzyżowa w Zambii
- jubileusz 25-lecia SOM
- goście w SOM (o. John Bashobora i bp Georges Abou Khazen z Aleppo)

# POLSKA RODZINA

*wspiera misje salezjańskie*



Państwo Joanna i Paweł  
to rodzice sześciolatnich  
bliźniaków  
– Poli i Michała.  
Od ponad roku  
razem odkrywają świat  
przez podróże.

W styczniu 2018 odwiedzili  
Rwandę i placówkę  
salezjanów w Muhazi.

Wioska Muhazi leży nad jeziorem, niedaleko Kigali, stolicy Rwandy. Wielu jej mieszkańców to analfabeci, którzy nigdy nie chodzili do szkoły albo porzucili naukę już w szkole podstawowej. Powody? Trudna przeszłość kraju i bieda.

Kilkanaście lat temu w Muhazi salezjanie otworzyli ośrodek nad jeziorem, gdzie organizowali weekendowe spotkania dla różnych grup młodzieży. Szybko zorientowali się, że miejscowa ludność jest bardzo biedna i postanowili pomóc. Zaczęli od nauki pisania i czytania, zwłaszcza młodzieży i dorosłych. W 2008 roku zorganizowali kursy zawodowe i rozpoczęli budowę szkoły zawodowej. Obecnie na placówce znajduje się centrum edukacyjne: alfabetyzacja, szkoła zawodowa o trzech kierunkach: krawiectwo, gastronomia i budownictwo, zajęcia pozalekcyjne, oratorium dla dzieci i młodzieży. Szkoła jest dla wszystkich, również dla tych którzy nigdy nie ukończyli podstawówki. Najpierw przechodzą roczne przygotowanie, a potem mogą uczyć się zawodu. Obecnie szkoła liczy około 280 uczniów, w tym ponad 100 dziewcząt. Opiekuje się nią ksiądz Ryszard Józwiak, polski salezjanin, który od lat posługuje na misjach w Afryce.

To właśnie tę misję odwiedziła rodzina z Polski. Nie pojechali tam z pustymi rękami. Dzieci ofiarowały swoje kieszonkowe, rodzice zorganizowali znajomych i zakupili dla uczniów z Muhazi zeszyty, bloki rysunkowe, kredki i inne materiały edukacyjne. Potrzeby w Muhazi są jednak większe. Wielu uczniów nie stać na opłacenie czesnego, choć jest ono symboliczne – pięć euro, czyli 20 zł za trzy miesiące nauki. Rodzina Poli i Michała postanowiła zatem zorganizować zbiórkę na potrzeby młodych z Muhazi. Przy współpracy z Salezjańskim Ośrodkiem Misyjnym ruszyła akcja pomocowa na portalu [www.pomagamy.im](http://www.pomagamy.im)

**Losy podróżującej rodziny można śledzić na**  
[www.polaimichalwpodrozy.pl](http://www.polaimichalwpodrozy.pl)





ODPIS  
OD  
PODATKU

PODATKU

100% RADOŚCI

**Zachęcamy do skorzystania z możliwości przekazania 1% podatku dochodowego na rzecz organizacji pożytku publicznego. Urząd Skarbowy prześle wpłatę wybranej przez nas organizacji pożytku publicznego (podatnik nie wysyła pieniędzy sam).**

Podatnik w zeznaniu wskazuje jedną konkretną organizację, na której konto chce przekazać 1% podatku.

W rozliczeniu rocznym, należy wpisać w odpowiedniej rubryce formularza PIT, dane wybranej organizacji pożytku publicznego. Jako Salezjański Ośrodek Misyjny współpracujemy z salezjańską Fundacją Nauki i Wychowania.

**Oto jej dane:**

Nazwa organizacji:

**Fundacja Nauki i Wychowania**

Numer wpisu do KRS:

**0000070179**

Cel szczegółowy:

**MISJE**

**Miej wpływ na to, jak zostanie wykorzystany Twój podatek!**

**Podaruj 1% na MISJE!**



Odeszli do Pana...

Odeszli do Pana...

## Odeszli do Pana...

Odeszli do Pana...

Wieczny odpoczynek  
racz im dać, Panie.

### KS. BOGDAN WEGNEROWSKI SDB

Zmarł 28 grudnia 2017 w Sztokholmie (Szwecja),  
w 85 roku życia, 65 ślubów zakonnych i 56 kapłaństwa

### S. TERESA KŁOSEK FMA

Zmarła 28 stycznia 2018 w Dzierżoniowie,  
w 81 roku życia i 59 ślubów zakonnych

## MSZA ŚWIĘTA DAREM NA MISJE

Zamawiając Msze Święte u nas,  
także wspierasz misje.

Przyjmujemy Msze Święte zwykłe,  
nowenny (9 Mszy Świętych)  
oraz gregorianki (30 Mszy Świętych za zmarłych).

Aby zamówić Mszę św. zadzwoń: **22 644-86-78 wew. 103**



## ROZLICZENIA PODATKOWE

Ofiary składane na misje salezjańskie mają charakter **darowizn na cele kultu religijnego**. W związku z tym, na podstawie art. 55 ust. 7 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, każdy ofiarodawca rozliczając się z Urzędem Skarbowym za rok 2017 może odliczyć **na cele kultu religijnego do 6% rocznego dochodu**.

Przekazania takiej darowizny można dokonać na rachunek bankowy Salezjańskiego Ośrodka Misyjnego, wpisując w tytule przelewu: **„Darowizna na cele kultu religijnego: (i dalej np.: projekt nr ... lub adopcja nr ... lub misje salezjańskie)**.

Istnieje również możliwość przekazania Salezjańskiemu Ośrodkowi Misyjnemu innego typu darowizny, z przeznaczeniem na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą. Chęć przekazania tego typu darowizny należy wcześniej zgłosić do Ośrodka, byśmy mogli przygotować odpowiednią dokumentację.

**W tym numerze czasopisma otrzymują Państwo potwierdzenie wpłat dokonanych w 2017 roku (UWAGA na kartkę z Państwa adresem).**

**„WYŚŁUCHAJ MNIE, PANIE...  
NIECH OŻYJE SERCE  
SZUKAJĄCYCH BOGA!”.**

**PS 69 [68], 17.33**

